

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący	<i>SSA Marek Klimeczak (spr.)</i>
Sędziowie:	<i>SA Grażyna Demko</i> <i>SO del. Małgorzata Moskwa</i>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 r. na rozprawie sprawy
z powództwa **W. H., J. H. (1), J. H. (2) i**

B. B.

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów J. H. (1) i J. H. (2)

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt I C 684/12

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo powodów J. H. (1) i J. H. (2) (pkt II) i orzekającej o kosztach procesu w stosunku do tych powodów (pkt IV) w ten sposób, że:

1. **zasądza** od pozwanego na rzecz powodów:

- J. H. (1) kwotę 20.000zł (dwadzieścia tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2013r.,

- J. H. (2) kwotę 20.000zł (dwadzieścia tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2013r.,

2. **zasądza** od pozwanego na rzecz powoda J. H. (1) 2.417zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście) oraz na rzecz powoda J. H. (2) kwotę 3.417 zł (trzy tysiące czterysta siedemnaście) tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. **nakazuje ściągnąć** od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krośnie kwotę 1.000zł (jeden tysiąc) tytułem opłaty od pozwu, od której powód J. H. (1) był zwolniony,

II. **zasądza** od pozwanego na rzecz powoda J. H. (1) kwotę 1.800zł (jeden tysiąc osiemset) oraz na rzecz powoda J. H. (2)

kwotę 1.800zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego,

III. **nakazuje ściągnąć** od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krośnie kwotę 2.000zł (dwa tysiące) tytułem opłat sądowych od apelacji powodów J. H. (1) i J. H. (2), od których powodowie ci byli zwolnieni.

SSA Grażyna Demko SSA Marek Klimczak SSO Małgorzata Moskwa

UZASADNIENIE

Powodowie W. H., J. H. (2), J. H. (1) i B. B. domagali się zasądzenia na ich rzecz od (...) S.A. w W. zadośćuczynienia w kwocie 45.000 zł na rzecz powódki W. H. i po 20.000 zł na rzecz każdego z pozostałych powodów, z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2007 roku oraz kosztami procesu. Jako podstawę swego żądania wskazywali śmierć w wyniku wypadku drogowego w dniu 30 września 2006 roku S. H., syna powódki W. H. i brata pozostałych powodów.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa na koszt powodów, zarzucając, że ewentualne roszczenia powodów uległy przedawnieniu, nadto że roszczenia te są bezpodstawne z uwagi na treść przepisu art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz że wypadek miał miejsce przed nowelizacją kodeksu cywilnego z dnia 3 sierpnia 2008 roku, w związku z czym osobom bliskim zmarłej nie przysługiwało roszczenie o zadośćuczynienie. Ponadto strona pozwana wskazywała, że roszczenia powodów są wygórowane, wreszcie że bezpodstawne jest domaganie się odsetek ustawowych za okres wskazany w pozwie, jako że w postępowaniu likwidacyjnym powodowie nie domagali się zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy w Krośnie zasądził od strony pozwanej na rzecz powódek W. H. kwotę 45.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2013 roku i B. B. kwotę 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2013 roku. W pozostałej części powództwo w/w powódek oraz w całości powództwo J. H. (1) i J. H. (2) - zostało oddalone. Wyrokiem tym Sąd Okręgowy zasądził nadto od strony pozwanej na rzecz powódki W. H. kwotę 2.417 zł oraz na rzecz powódki B. B. kwotę 3.417 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu. Z kolei, od powoda J. H. (2) na rzecz strony pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu zasądzona została kwota 2.417 zł. Jednocześnie Sąd odstąpił od obciążania powoda J. H. (1) obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Wyrok ten, jak wynika z jego pisemnego uzasadnienia, oparty został na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach prawnych.

W dniu 30 września 2006 roku w miejscowości N. miał miejsce wypadek drogowy. Kierujący samochodem M. P. (...)nr rejestracyjny (...) P. H., syn powoda J. H. (1), nie dostosował prędkości kierowanego przez siebie pojazdu do panujących warunków i w trakcie wyprzedzania samochodu ciężarowego marki M. nr rejestracyjny (...) stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze, samochód wpadł w poślizg, w wyniku czego zjechał następnie na prawe pobocze i uderzył w drzewa. Wskutek wypadku zarówno kierujący pojazdem P. H. jak i wszyscy pasażerowie, w tym S. H., zmarli na skutek doznanych obrażeń. Postępowanie karne zostało umorzone wobec śmierci sprawcy wypadku.

Odpowiedzialność strony pozwanej co do zasady jako ubezpieczyciela nie była kwestionowana. W trakcie postępowania przed ubezpieczycielem wypłacono powódce W. H. i jej żyjącemu wówczas mężowi kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Zmarły S. H. był najmłodszym synem powódki W. H. i bratem powodów J. H. (2), J. H. (1) i B. B.. W chwili wypadku liczył 31 lat, miał zostać z rodzicami w domu rodzinnym. Był bardzo zżyty z członkami rodziny, łączyły ich bardzo dobre relacje, często się spotykali, spędzali ze sobą święta, odwiedzali się z okazji imienin i innych uroczystości. Zmarły pomagał rodzicom, członkowie rodziny także zawsze mogli liczyć na pomoc S. H..

Powódka W. H. po śmierci S. H. znacznie podupadła na zdrowiu. Nadal utrzymują się u niej objawy reaktywnego zaostrzenia występujących wcześniej objawów nerwicowych i dolegliwości somatycznych. Bardzo przeżyła śmierć syna, nadal nie radzi sobie z tą sytuacją, nie może zapomnieć o synu, śni jej się on po nocach. Dopóki stan jej zdrowia somatycznego na to pozwalał, codziennie chodziła na cmentarz na grób syna. Przez pewien czas po śmierci syna

zażywała środki farmakologiczne. Doznane przez powódkę przeżycia wywołane śmiercią syna spowodowały u niej przygnębienie, które pogłębiło się po śmierci męża powódki w 2009 roku.

Również u powódki B. B. biegły psychiatra stwierdził przedłużenie reakcji żałoby. Jak wynika z zeznań powódki, była ona szczególnie związana z bratem, młodszym od niej o 16 lat. Kiedy był dzieckiem, zresztą w wieku dzieci powódki, zajmowała się właściwie jego wychowaniem, kiedyś nawet dziękował jej za to, że go wychowała.

Natomiast u powodów J. H. (2) i J. H. (1) biegły stwierdził typowy przebieg żałoby. Nadto stwierdził, że w okresie po śmierci S. H. wszyscy powodowie powinni korzystać z porady psychologa. Jak wynika z zeznań powodów, żadne z nich z takiej pomocy nie korzystało.

Rozważając zasadność zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy stwierdził, że zarzutu tego nie można podzielić. Czyn sprawcy wypadku należało zakwalifikować jako występki. Art. 442¹ § 2 k.c. obecnie przewiduje dla szkód wynikłych ze zbrodni lub występku 20 letni termin przedawnienia roszczeń, do 10 sierpnia 2007 roku był to termin 10- letni. Od czasu wypadku do wniesienia pozwu w niniejszej sprawie nie upłynęło 10 lat, zatem zarzut przedawnienia uznać należy za niezasadny.

Problem, czy najbliższym członkom rodziny zmarłego, jeśli śmierć nastąpiła przed 3.VIII.2008 r., przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie zostało pozytywnie rozstrzygnięty w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Więzy emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym podlegającym ochronie na gruncie art. 23 i 24 k.c. Takie naruszenie dóbr osobistych mogło uzasadniać przyznanie najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia (wyrok SN z 25.II.2004 r. II CK 17/03, z 22.VII.2004 r. II CK 479/03, z 6.II.2008 r. II CSK 459/07, z dnia 25.V.2011 r. II CSK 537/10, z 10.XI.2010 r. II CSK 248/10, z 14.I.2010 r. IV CSK 307/09, z 22.X.2010 r. III CZP 76/10, z 15.III.2012 r. I.CSK 314/11, z 22.XII.2012 r. III CZP 93/12). Poglądy te Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie w całości podzielił.

Wywodził dalej Sąd Okręgowy, iż naruszenie dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej nie w każdym jednak wypadku skutkuje zasadnością żądania zadośćuczynienia. Skutki utraty osoby bliskiej muszą być na tyle dotkliwe, przekraczać przeciętną miarę, by można było wywodzić z nich takie roszczenie. W wypadku powódek W. H. i B. B., skutki te w postaci przedłużonego okresu żałoby, wystąpiły, natomiast odmiennie przedstawia się sytuacja powodów J. i J. H. (1). Jak wynika z opinii biegłego powodowie ci w sposób typowy przeżyli okres żałoby. Brak, zatem podstaw do uznania, że także im przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie.

Jeśli idzie o zadośćuczynienia należne powódkom W. H. i B. B. Sąd Okręgowy uznał, że nie budzi wątpliwości, że ich dobra osobiste w postaci więzi rodzinnych ucierpiały. Uzasadnia to żądanie zadośćuczynienia w żądanej kwocie 45.000 zł dla powódki W. H. oraz w kwocie 20.000 zł dla powódki B. B.. Zdaniem Sądu Okręgowego, oceniając całokształt materiału dowodowego nie można uznać ich żądań za wygórowane nawet, jeżeli obecny zły stan powódki W. H. jest w części także wynikiem wcześniejszych schorzeń i późniejszej śmierci męża.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych wskazał Sąd Okręgowy, że należą się one powódkom od dnia doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, ponieważ wcześniej domagały się one jedynie odszkodowania za istotne pogorszenie sytuacji życiowej, którego to roszczenia nie można utożsamiać z zadośćuczynieniem.

Ponieważ powódki uległy w nieznacznym stopniu, Sąd Okręgowy zasądził na ich rzecz zwrot kosztów procesu na podstawie art. 100 zdanie 2 k.p.c.

Powoda J. H. (2), wobec oddalenia jego powództwa, obciążono obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na podstawie art. 98 k.p.c. Jednocześnie, z uwagi na sytuację materialną powoda J. H. (1) Sąd Okręgowy, przyjmując, że zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, odstąpił od obciążania go kosztami, w myśl art. 102 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli powodowie J. H. (1) i J. H. (2) zarzucając temu wyrokowi:

1. obrażę prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. poprzez uznanie, że powodowie przeżywając typową żalobę nie doznali krzywdy i co za tym idzie powództwo zostało w stosunku do nich oddalone, podczas gdy powodowie doznali ogromnej krzywdy z powodu śmierci brata na skutek wypadku komunikacyjnego, co zostało wykazane przez zeznania powodów, świadków, a także opinię biegłej psychiatry,

2. naruszenia prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę opinii biegłej psychiatry opisującej przeżywanie typowej żaloby przez powodów, która wystąpiła u nich wskutek śmierci brata, a także poprzez błędną ocenę tej opinii w zakresie uznania typowej żaloby za brak podstaw do przyznania zadośćuczynienia powodom.

Wskazując na powyższe zarzuty w/w pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie ich powództw w całości oraz stosowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa adwokackiego za obie instancje, uwzględniając współuczestnictwo formalne.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Analiza treści zarzutów podniesionych w apelacji powodów J. H. (1) i J. H. (2) wskazuje, że jej przedmiotem było przyjęcie przez Sąd I instancji, że z uwagi na typowy tylko przebieg żaloby po śmierci brata, nie doznali oni krzywdy podlegającej rekompensacie na podstawie art. 448 k.c. Pretensję tą, pomimo przedstawienia jej w apelacji zarówno jako zarzutu naruszenia prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c.) jak i prawa materialnego (art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c.), należało rozważyć w aspekcie zarzutu naruszenia prawa materialnego. Zważyć, bowiem trzeba, że skarżący nie podważali faktów przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Nie było przecież przedmiotem kontrowersji ustalenie, że przebieg żaloby był u powodów J. H. (1) i J. H. (2) typowy. Ustalenie to w pełni korespondowało z materiałem dowodowym sprawy, a w szczególności z dowodem z opinii biegłego z zakresu psychiatrii. Sporne zagadnienie sprowadza się natomiast do rozstrzygnięcia, czy takie ustalenie determinowało przyjęcie, jak to uznał Sąd I instancji, że w/w powodowie nie doznali krzywdy podlegającej rekompensacie na podstawie art. 448 k.c. Oznacza to, że problem dotyczy właściwej wykładni i zastosowania prawa materialnego – chodzi, bowiem o przyporządkowanie (dopasowanie) poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych hipotezie normy prawnej o charakterze abstrakcyjnym i generalnym, tkwiącej we właściwym przepisie tego prawa.

Podzielając, zatem ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przechodząc do analizy zarzutów powodów w aspekcie naruszenia prawa materialnego należy wyjść od przypomnienia, że krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej (naruszeniem dobra osobistego w postaci zerwania bliskich więzi łączących pokrzywdzonego z taką osobą) bardzo trudno jest zmierzyć i ocenić, jak też wyrazić w formie pieniężnej. Dlatego każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach osób pokrzywdzonych.

Miarą cierpienia wywołanego nagłą śmiercią osoby najbliższej powinny być, zatem okoliczności zewnętrzne, które dadzą się w jakiś sposób zweryfikować i ocenić. W judykaturze pojawiło się szereg wypowiedzi wskazujących na okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przy ocenie rozmiaru krzywdy wywołanej nagłą śmiercią osoby bliskiej w wyniku czynu niedozwolonego i naruszenia tym samym dobra osobistego w postaci utrzymywania bliskiej więzi rodzinnej z taką osobą. Zazwyczaj przywołuje się tutaj takie okoliczności (kryteria) jak wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. np. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011r. III CSK 279/10).

Przytoczone wyżej kryteria oceny mają – rzecz jasna – jedynie wymiar ogólny i rozstrzygające znaczenie mają okoliczności ustalone w odniesieniu do konkretnej osoby pokrzywdzonej. Tylko, bowiem rozważenie zindywidualizowanych przesłanek może stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2005r. IV CSK 99/05).

W związku z powyższym w judykaturze powszechnie przyjmowane jest zapatrywanie, iż w konkretnej sprawie powinny być uwzględnione wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Z uwagi na wymóg wszechstronności nie jest prawidłowym, gdy Sąd czyni jedno z wielu kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia elementem dominującym i tylko w oparciu o nie podejmuje decyzję o przysługiwaniu zadośćuczynienia, co do zasady bądź, co do jego wysokości.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, jak i sam wyrok pokazuje, że Sąd I instancji popełnił błąd skupiając się na etapie indywidualizacji krzywdy poniesionej przez powodów J. i J. H. (1) na jednym tylko kryterium, jakim było wystąpienie zaburzeń w sferze psychiki osób pokrzywdzonych wywołanych śmiercią osoby bliskiej, temu właśnie kryterium przydając znaczenie dominujące, a nawet rozstrzygające. Pozostałe, zaś kryteria Sąd uznał za nieistotne i pominął je. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku zdaje się przy tym wynikać, że Sąd I instancji mierząc krzywdę powodów wyłącznie z owymi zaburzeniami przyjął nadto, że tylko zaburzenia powyżej pewnego poziomu (powyżej przeżywania uczucia żaloby na poziomie przeciętnym) uzasadniają przyjęcie powstania krzywdy uzasadniającej rekompensatę z art. 448 k.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pogląd ten narusza przepis art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c., przede wszystkim ze względu na uchybienie wspomnianemu już wyżej wymogowi wszechstronności oceny. Rację mają skarżący podnosząc, że krzywda wywołana nagłą utratą osoby bliskiej w wyniku jej śmierci, spowodowanej czynem niedozwolonym, powinna być obiektywizowana w tym sensie, że jej miarą nie może być wyłącznie stopień uzewnętrznienia ujemnych przeżyć, determinowany przecież także czynnikami indywidualnymi, tj. konstrukcją psychiczną danej osoby i sposobem przeżywania przez nią traumatycznych wydarzeń. Żadną miarą nie można było, więc ustalenia o typowym okresie przeżywania żaloby przez powodów J. i J. H. (1) interpretować, jako wskazanie na celowość zminimalizowania po ich stronie poczucia krzywdy związanej ze śmiercią brata, czy wręcz sugerowanie, że śmierć ta nie spowodowała u nich cierpienia, czy ujemnych przeżyć psychicznych na poziomie uzasadniającym przyjęcie, że nie doznali oni krzywdy usprawiedliwiającej przyznanie im rekompensaty z art. 448 k.c.

Uwzględniając wszystkie kryteria ogólne, które w rozpoznawanej sprawie wchodziły w grę, należało mieć na uwadze, że krzywda wywołana śmiercią brata była także dla skarżących dojmującym przeżyciem, o czym świadczy stwierdzona również w stosunku do nich celowość korzystania ze środków farmakologicznych. Z ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia wynika, że wszyscy powodowie, nie wyłączając J. i J. H. (1), byli bardzo żłyci ze S. H.. Łączyły ich bardzo dobre relacje, często się spotykali, spędzali ze sobą święta, odwiedzali się z okazji imienin i innych uroczystości. Mogli oni zawsze liczyć na pomoc S. H.. Jak uczy doświadczenie życiowe, nagła i tragiczna śmierć w takiej rodzinie jest zawsze dla pozostałych jej członków szczególnie trudnym i traumatycznym przeżyciem. Zważyć trzeba, co zauważono już wyżej, że sposób przeżywania dramatycznych wydarzeń zależy w dużej mierze od indywidualnych skłonności i predyspozycji każdego człowieka. Dlatego miara cierpienia psychicznego wywołanego tragiczną śmiercią osoby najbliższej powinna być określana przede wszystkim poprzez obiektywne okoliczności, takie jak rodzaj i intensywność więzi łączących pokrzywdzonego ze zmarłym, czy rola osoby zmarłej w rodzinie, a nie tylko poprzez uwarunkowany indywidualnie sposób przeżywania cierpienia psychicznego.

Skonkretyzowane na gruncie rozpoznawanej sprawy okoliczności, wskazujące na istnienie bliskich więzi emocjonalnych pomiędzy powodami a ich zmarłym tragicznie bratem, na jego rolę w rodzinie a także wstrząs psychiczny, jaki wszyscy powodowie przeżyli oraz wywołane nim cierpienia – nakazywały uznać, że krzywda wywołana tą śmiercią w odniesieniu do powodów J. i J. H. (1) nie była znacząco różna od tej, która wystąpiła u siostry zmarłego, tj. powódki B. B.. Należycie uwzględnienie przywołanych wyżej kryteriów ogólnych oraz ich indywidualizacja

uzasadniała, zatem zasądzenie także na rzecz skarżących zadośćuczynień w analogicznych kwotach, jak w przypadku powódki B. B., tj. po 20.000 zł.

Kwoty te należyćie odpowiadają kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia i nie stanowią dla powodów źródła nieuzasadnionego okolicznościami sprawy wzbogacenia. Należą się one powodom J. i J. H. (1) z odsetkami ustawowymi od tej samej daty, co pozostałym powodom. W tej mierze Sąd Apelacyjny podziela motywy przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Podkreślić trzeba, że z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie, wywodzonego z art. 23 i 24 k.c., powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda (krzywda) jest godna szczególnej ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu i stąd powinna być należyćie rekompensowana.

Z tych względów, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., apelacja powodów podlegała uwzględnieniu, a zaskarżony wyrok zmianie w kierunku postulowanym w apelacji.

O kosztach postępowania za I i II instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., przy czym w odniesieniu do kosztów sądowych należyćich Skarbowi Państwa podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowił art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSA Grażyna Demko SSA Marek Klimczak SSO Małgorzata Moskwa